Nasza Przyjaźń

1935 XI - BIULETYN PARAFII ŚW. MIKOŁAJA Kwiecień 2021 Nr 429

Ewangelia Wigilii Paschalnej 2021

Gdy minął szabat, Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, i Salome nakupiły wonności, żeby pójść namaścić Jezusa. Wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia przyszły do grobu, gdy słońce wzeszło. A mówiły między sobą: "Kto nam odsunie kamień z wejścia do grobu?" Gdy jednak spojrzały, zauważyły, że kamień został już odsunięty, a był bardzo duży. Weszły więc do grobu i ujrzały młodzieńca, siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą szatę; i bardzo się przestraszyły. Lecz on rzekł do nich: "Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli. A idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: "Podąża przed wami do Galilei, tam Go ujrzycie, jak wam powiedział"". (Mk 16, 1-7)

Słowo Boże przynajmniej dwa razy mówi o pierwszym dniu tygodnia. Dzieje się tak po raz pierwszy na samym początku Księgi Rodzaju, kiedy w symbolicznym opisie Bóg rozpoczyna dzieło stworzenia świata. Zaczyna się historia ludzkości. Ewangelia Wigilii Paschalnej nawiązuje do tego dnia. To właśnie wtedy Jezus zmartwychwstał, a historia świata wkroczyła w ostatnią fazę. Zmartwychwstanie Jezusa jest wydarzeniem, które całkowicie zmienia myślenie człowieka o sobie i o świecie. Pokazuje nową perspektywę życia, które się nie kończy. To pierwsza lekcja Świąt Wielkanocnych. Lekcja ta mówi, że od zmartwychwstania Jezusa śmierć stała się Paschą – przejściem do życia z Bogiem.

Drugą lekcją Wielkanocy jest lekcja odpowiedzi Boga. Na chwilę przed śmiercią Jezus krzyczy do swojego Ojca: *Boże mój, Boże mój czemuś mnie opuścił*? (Mk 15,34) Wtedy Bóg nie odpowiada. Głucha cisza jest zapowiedzią tego, co stanie się kilkadziesiąt godzin później. Bóg podniesie swojego Syna z martwych. Bierna strona słowa *powstał* użyta w greckim oryginale tekstu ewangelii Marka pokazuje, że to Bóg jest tym, który doprowadza do zmartwychwstania, do ostatecznego zwycięstwa.

Również w naszym życiu są momenty, w których Bóg milczy, w których nie słyszymy żadnego słowa. Są to momenty, w których krzyczymy tak jak Jezus - o pomoc, a głos z Nieba, czy na modlitwie, nic nie odpowiada. Jako ludzkość od roku krzyczymy o ustanie pandemii Covid-19 i również widzimy, że ona się nie kończy…

Wiara nasza zapewnia nas jednak, że odpowiedź przyjdzie. Że tak jak Bóg podniósł swojego syna z martwych, również podniesie każdego z nas z naszych problemów i trudności. Cisza, która towarzyszy naszemu wołaniu jest dla nas wyzwaniem, aby nie opuścić Boga i relacji z nim

Nie zawsze dostaniemy od razu odpowiedź na najważniejsze pytania. Ta niemoc człowieka wobec problemów

ma jednak pewną dobrą cechę. Przypomina nam, że jako ludzie nie jesteśmy panami świata. Że świat nie jest naszą własnością, że pomimo coraz większego postępu, nie jesteśmy sobie w stanie poradzić SAMI ze wszystkimi problemami. To otwiera nas na Boga.

Trzecią lekcją najważniejszego dnia w historii świata jest lekcja miłości. Trzy kobiety idą do grobu, aby dokończyć pogrzebu.



Zawstydzają w ten sposób apostołów, którzy zamknięci w Wieczerniku nie mają odwagi iść do grobu. Piotr, który jeszcze nie tak dawno zarzekał się, że nie opuści Jezusa, nie był nawet w stanie przyjść do grobu swego przyjaciela w pierwszej chwili, gdy jest to możliwe. Dotrze tam dopiero wtedy, gdy usłyszy, że grób jest pusty. Miłość trzech kobiet zawstydza także nas. One nie oczekują spotkania ze Zmartwychwstałym, ale chcą zaopiekować się ciałem Jezusa, chcą w ten sposób pamiętać o tym, co łączyło je z Jezusem. Ich miłość zostaje nagrodzona wielką łaską. Jako pierwsze słyszą, że Jezus zmartwychwstał. Miłość do Chrystusa niech nas mobilizuje do wysiłku, do wyruszenia w drogę do Galilei naszego życia, aby tam spotkać Jezusa.

ks. Mateusz Szymczyk

* * *

WIELKANOC

CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ ALLELUJA!
PRAWDZIWIE ZMARTWYCHWSTAŁ ALLELUJA!

Ukochani Parafianie i Wy wszyscy modlący się w naszym kościele,

Misterium Paschalne trwa.
Życzę, aby trzy Marie udające się jako pierwsze do Grobu Pana, podzieliły się z nami:
wiarą, która ostoi się wśród nocy,
nadzieją, która nie pozwoli się pogrzebać,
miłością, która usunie wszelki lęk.

Radosnego Alleluja!
Z wielkanocnym błogosławieństwem,
ks. Józef Gubała, Proboszcz

* * *

ROK ŚW. JÓZEFA

W ubiegłym miesiącu w naszej parafii miała miejsce doniosła uroczystość. W piątek 19 marca abp Marek Jędraszewski ustanowił Sanktuarium Świętego Józefa, Obrońcy Miasta Krakowa, w kościele rektoralnym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP przy ul. Rakowickiej.

Św. Józef od wieków jest patronem mieszkańców Krakowa. Dobrze, że w trwającym roku mamy okazję to sobie uświadomić i mocniej przylgnąć do tego cichego a wielkiego świętego.

Przypomnijmy zatem kilka faktów z historii naszego miasta. W pierwszej połowie XVII wieku Kraków nawiedziła nie jedna jak teraz, lecz 19 epidemii. Druga połowa była jeszcze tragiczniejsza. Miasto było czterokrotnie okupowane przez Szwedów, następnie przez nich spalone, zrujnowane, złupione, a ludność zdziesiątkowana. Mija kilka lat. Jest rok 1703. W grudniu przez miasto przechodzi potężny huragan. Cztery lata później, Kraków zostaje dotknięty kolejną zarazą. Tyfus zbiera ogromne żniwo. Niektóre statystyki mówią, że w przeciągu kilku lat umiera 2/3 mieszkańców. Miastu grozi widmo głodu. Radni miejscy rozkładają ręce. Za namową karmelitów bosych chcą szukać pomocy nadprzyrodzonej. Wielu z nich należy do Arcybractwa św. Józefa, więc to jemu zamierza oddać gród i mieszkańców pod opiekę. Dlaczego właśnie temu świętemu?

Źródła historyczne podają, że kult św. Józefa był żywy w Krakowie od najdawniejszych czasów. W XVII wieku przy dzisiejszej ul. Poselskiej stał nie jeden jak dziś, lecz dwa kościoły jemu poświęcone, a sama ulica nazywała się ulicą św. Józefa. W obu znajdowały się łaskami słynące obrazy. Jeden pozostał na swoim miejscu w kościele bernardynek, drugi, z nieistniejącego już karmelitańskiego kościoła, przeniesiony został na ul. Rakowicką. To przy nim gromadziło się już w XVII wieku arcybractwo.



Wróćmy jednak do roku 1714. Radni wiedzą, że św. Józef może zasłonić miasto przed sprawiedliwością Bożą, może oddalić klęskę głodu. Wiedzą, że Pan Bóg niczego mu nie odmówi. Wiedzą, że jest żywicielem i głównym ekonomem Kościoła. W tajnym głosowaniu, razem z prezydentem i 40.

dostojnikami jednomyślnie wybierają go na głównego patrona miasta. Dlaczego głównego? Bo mają świadomość, że w Krakowie czczona jest Maryja i święci tu zrodzeni, których prochy są i będą dla przyszłych pokoleń tarczą bezpieczeństwa.

Wybór patrona, aby mógł być skuteczny, potrzebuje jeszcze akceptacji Rzymu. Radni ślą więc listy do Watykanu. Ówczesny papież przystaje na patronat w marcu 1715 roku. Od tego czasu, czyli od przeszło 300. lat, św. Józef jest patronem wszystkich mieszkańców Krakowa, a więc każdego i każdej z nas.

Nieprzypadkowo również w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja znajduje się osiemnastowieczny ołtarz poświęcony naszemu Obrońcy. Najbliższa Msza św. będzie przy nim sprawowana w poniedziałek 19 kwietnia o godz. 18.00. Za udział w niej można dostąpić odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami.

* * *

ROCZNICA BEATYFIKACJI HANNY CHRZANOWSKIEJ

W środę 28 kwietnia przypada 3. rocznica beatyfikacji naszej Błogosławionej. Z tej racji uroczystej Mszy św. o godz. 18.00 przewodniczył będzie JE Ks. Bp Kazimierz Górny. Jedna z intencji, jakie tego dnia będziemy zanosić do Boga, to modlitwa za pielęgniarki i położne, które zmarły posługując przy chorych zainfekowanych wirusem Covid 19.

Mamy nadzieję, że pod koniec kwietnia nie będą już obowiązywać obostrzenia, zgodnie z którymi w naszym kościele może przebywać jednocześnie nie więcej niż 25 osób. W każdym razie przestrzeń wokół świątyni zostanie nagłośniona, tak aby można było uczestniczyć w Mszy św., pozostając na zewnątrz.

Zachęcamy również do modlitwy za wstawiennictwem bł. Hanny w ramach cotygodniowych czwartkowych adoracji Najświętszego Sakramentu. Rozpoczynają się one o godz. 17.00. Intencje można składać do puszki w kaplicy bł. Hanny lub przesyłać za pośrednictwem strony internetowej parafii.

* * *

MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI OFIARODAWCÓW

Drodzy Ofiarodawcy!

Msza święta w Wigilię Paschalną zostanie odprawiona w Waszej intencji jako wyraz naszej wdzięczności za dobro, które świadczycie naszej wspólnocie parafialnej.

Dziękujemy za każdą ofiarę składaną na tacę, przekazywaną w kancelarii lub przelewaną na konto. Dziękujemy za każdy odruch serca, za poświęcony czas, za życzliwe myślenie o Kościele, za identyfikowanie się z nim.

Niech Bóg wynagrodzi Wam Waszą dobroć!